

Kieniewicz, Stefan

"Adam J. Czartoryski e il Congresso di Parigi Questione palacca e politica europea nel 1855-1856", Ennio Di Nolfo, Padova 1964 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 57/4, 683-684

1966

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

formację swej struktury klasowo-socjalnej nie mogły odegrać większej roli, gdy ważyły się losy ordynacji wyborczych do sejmów prowincjonalnych. Gdyby w rozważaniach swych autor zajął się niektórymi chociażby tylko elementami postawy głoszącej ludności, musiałby wspominać wyżej konkluzję. Podobnie przedstawia się sprawa z pominięciem w książce sprawy ustosunkowania się ludności do wyborów frankfurckich. Głosowanie do Zgromadzenia Narodowego odbyło się w niektórych prowincjach w niezwykle zaognionej atmosferze; samo rozpisanie wyborów i kampania przedwyborcza przyczyniły się walenie do jej powstania i zaostżenia. Autor wspomina o tym kilkakrotnie, nie wyciąga jednakże z tego żadnych konsekwencji.

Każda analiza stosunków w wielojęzycznym państwie Habsburgów pociąga za sobą dodatkowe trudności natury technicznej. Znajomość języka czeskiego pozwoliła autorowi na sięgnięcie do źródeł i literatury słowiańskiej; uczynił to w stopniu rzadko spotykanym u badaczy zachodnioeuropejskich. Szkoda tylko, że w pracy nie wykorzystał najnowszej literatury przedmiotu, chociażby wydanych w latach 1959—1960 odnośnych części syntetycznych zarysów „Historii Polski” i „Přehledu Československých Dějin” oraz ważniejszych pozycji monograficznych okresu powojennego³. Wzbogaciłoby to wywody i materiał dowodowy autora, ustrzegłoby go od szeregu potknięć i nieścisłości przy omawianiu spraw bardziej szczegółowych i specjalistycznych. Charakterystykę problematyki Śląska austriackiego — by ograniczyć się do jednego przykładu — oparł autor głównie na przestarzałych już dziś wywodach V. Žáčka, zamiast sięgnąć do nowszej publikacji A. Grobelného⁴. Nie brak w książce mniejszych i większych usterek w rodzaju nie bardzo prawidłowej oceny stosunków językowych na Śląsku (błędna interpretacja pojęcia *Wasserpölen* na s. 95), czy też roli L. Kluckiego w cieszyńskim ruchu narodowym w okresie Wiosny Ludów. Mankamenty te są do wytłumaczenia, gdy się zważy, jak szeroki wachlarz faktów i wydarzeń poruszony został w recenzowanej pracy.

Bezspornym osiągnięciem autora, zrealizowanym w drodze poważnego nakładu pracy, jest bowiem fakt wzięcia na warsztat badawczy tematyki, aczkolwiek chronologicznie mocno zawężonej, za to o tak szerokim zakresie terytorialnym. Umożliwia on przeprowadzenie analizy porównawczej w rozległej skali, wykrycie tym samym określonych prawidłowości i specyfiki rozwojowej kwestii narodowej oraz problematyki mniejszościowej w Europie środkowej w stopniu nie do osiągnięcia w wypadku ograniczenia (jak to z reguły ma miejsce w naszej, nielicznej zresztą, literaturze zagadnienia) przedmiotu badań do płaszczyzny wzajemnych kontaktów dwu, najwyżej trzech społeczności narodowych.

Józef Chlebowczyk

Ennio Di Nolfo, *Adam J. Czartoryski e il Congresso di Parigi. Questione palacca e politica europea nel 1855—1856*, Marsilio Editori, Padova 1964, s. 274.

Historyka włoskiego zainteresował temat niniejszy ze względu na paralelizm sytuacji i dyplomatyczne powiązanie sprawy włoskiej ze sprawą polską w okresie wojny krymskiej. W obu krajach spodziewano się, że konflikt między Rosją, a mocarstwami zachodnimi zostanie wykorzystany przez Napoleona III dla podnie-

³ Por. np. 25 *Ans d'histoiregraphie tchécoslovaque 1936—1960*, Praha 1960, s. 240—246. Z publikacji radzieckich np. I. I. Udalcow, *Z. dějin národních a politických boju v Čechách roku 1848*, Praha 1964, s. 221.

⁴ V. Žáček, *Čechové a Poláci roku 1848. Studie k novodobým politickým stykům Česko-polským t. II*, Praha 1948, s. 187—192; A. Grobelný, *Češi a Poláci ve Slezsku v letech 1848—1867. Přípravné studie z dějin národního a dělnického hnutí*, Ostrava 1958, s. 4—109.

sienia sprawy uciśnionych narodowości w Europie. Stąd zabiegi umiarkowanego skrzydła patriotów włoskich (Cavour) i polskich (Czartoryski) o związanie się z polityką II Cesarstwa, o wzięcie efektywnego udziału w kampanii, o włączenie swej sprawy do celów wojennych koalicji. Zabiegi te okazały się bezowocne, koalicja bowiem liczyła się z Austrią, która nie dopuściła do przekształcenia się wojny w konflikt rewolucyjny. Gdy jednak Piemontowi udało się wprowadzić, chociaż ubocznie, sprawę włoską na porządek obrad konferencji pokojowej w Paryżu, Polacy nie doczekali się tej satysfakcji. O Polsce mówiło się dużo podczas rokowań pokojowych — nie mówiło się oficjalnie.

Sprawy te są wystarczająco znane w literaturze polskiej od czasu badań M. Handelsmana. Szczegóły aktywności Hotelu Lambert mniej były znane historykom zachodnim, a szczególnie włoskim. Di Nolfo przeprowadził staranną kwerendę (choć bez uwzględnienia tzw. działu „ewidencji”) w Zbiorach Czartoryskich, uwzględnił Teki Handelsmana w Archiwum PAN, pracował w archiwach dyplomatycznych w Rzymie, Paryżu, Londynie i Wiedniu. Opanował też w języku polskim najważniejsze pozycje odnoszące się do tego tematu (nie cytuje rozpraw W. Knapowskiej i H. Wereszyckiego). W 4 zwięzłe ujętych rozdziałach omawia kolejno: rolę sprawy polskiej w konflikcie międzynarodowym, ze zwróceniem uwagi na zaznaczone wyżej analogie włoskie; znaną historię francuskiej noty z września 1855 r. do Londynu, noty, która zmusiła rząd brytyjski do zgody na rokowania pokojowe; następnie zabiegi Czartoryskiego w czasie kongresu w Paryżu; wreszcie następstwa kongresu dla sprawy polskiej i dalsze posunięcia francuskiej i angielskiej dyplomacji aż do końca 1856 r. Całość tego wykładu trzyma się na ogół dość wiernie wywodów Handelsmana, może z cokolwiek cieplejszą nutą zaufania do „dobrych intencji” Napoleona III. Użyteczność tego zarysu polega właśnie na udostępnieniu włoskiemu czytelnikowi też i ustaleń naszej historiografii.

Ma jednak ta publikacja i inne znaczenie. Aneks obejmujący więcej niż połowę tekstu, zawiera 66 dokumentów z lat 1855—1856, ogłoszonych w języku oryginału (przeważnie po francusku). Z nich 3 pochodzą z Foreign Office, a 4 z Quai d'Orsay, reszta ze Zbiorów Czartoryskich lub Tek Handelsmana (odpisy z Sandon Hall). Oczywiście dokumenty te były znane Handelsmanowi, który jednak cytuje z nich w swoim dziele o Czartoryskim tylko ok. 20. Z niecytowanych wchodzi w grę memoriały i pisma A. Czartoryskiego do Napoleona III, Walewskiego i licznych polityków angielskich (Palmerston, Clarendon, Russell, Harrowby, Lyndhurst, Breadalbane), po jednym piśmie do Reszyda paszy, do Cavoura (list polecający ks. Marcelęgo Lubomirskiego, który chce się naturalizować w Piemontcie) oraz do K. Szulczewskiego. Publikacja tych dokumentów, naświetlająca styl pracy i zakres możliwości dyplomacji Hotelu Lambert, okaże się na pewno cenna dla historyków obcych, a może się przydać i polskim.

Książka Di Nolfo wychodzi jako nr 3 serii „Sarmatica”, studiów Uniwersytetu Padewskiego, poświęconych Europie wschodniej. Staranne i estetyczne wydanie zaopatrzone jest w podobiznę ks. Adama. Na okładce reprodukowano znany medal emigracyjny wydany staraniem Towarzystwa Trzeciego Maja, z napisem: „Boże, wróć nam króla naszego”.

Stefan Kieniewicz

Gustav Stolper, *Deutsche Wirtschaft seit 1870*, J. C. B. Mohr (Paul Siebeck), Tübingen 1964, s. 375.

Książka jest syntetycznym opracowaniem historii gospodarczej Niemiec od roku 1870 do początku lat sześćdziesiątych dwudziestego wieku (ostatnie tablice statystyczne dotyczą roku 1962). Pierwsze jej wydanie ukazało się w 1940 r.